

Organ Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Chińska Armia Ludowa 25 km od Kantonu Rząd kuomintangowski przenosi stolicę do Czungkingu

LONDYN (PAP) Agencja Reutera donosi, że oddziały Chińskiej Armii Ludowej szybko posuwają się naprzód, ścigając cofające się w popłochu wojska Kuomintangu. W godzinach południowych 13 bm. znajdowały się w odległości 25 km. od Kantonu. Cały system obronny prowincji Kwantung załamał się.

W Hong-Kong — stwierdza agencja Reutera — panuje przekonanie, że wszelkie próby obrony Kantonu skazane są na niepowodzenie, ponieważ: 1) żołnierze Kuomintangu przy zetknięciu się z Armią Ludową przechodzą na jej stronę, 2) ponieważ istnieje przytłaczająca przewaga Armii Ludowej w ludziach i sprzęcie.

Rząd nacjonalistyczny ogłosił dekret o przeniesieniu stolicy kuomintangowskiej do Czungkingu. Ewakuacja Kantonu ma być zakończona w piątek. Dekret stwierdza również, iż rząd nacjonalistyczny „poczynił odpowiednie przygotowania w południowo-wschodniej części Chin dla odpar-

cia ofensywy Armii Ludowej”. Agencja Reutera przypomina, że przed pół rokiem urzędujący wówczas w Nankinie rząd kuomintangowski zapewnił o pełnej gotowości obrony południowych Chin.

Według ostatnich doniesień z Hong-Kongu, wojska kuomintangowskie pod naporem Armii Ludowej opuszczają Kanton w ciągu najbliższych kilku dni.

PEKIN (PAP). Jak komunikuje Agencja Nowych Chin, w czasie 4-dniowych walk w południowej części prowincji Hunan rozbito całkowicie 4 dywizje kuomintangowskie.

Jednostki Armii Ludowej posuwały się ostatnio 400 km na południowy zachód od Czangteh i operują obecnie w prowincji Kwangsi.

PRZYGOTOWANIA DO REFORMY JEZYKA CHIŃSKIEGO

PEKIN (PAP). Utworzono tu ogólnie-chińskie towarzystwo dla reformy pisowni chińskiej. Na inauguracyjnym posiedzeniu wzięło udział ponad 100 językoznawców chińskich.

Celem towarzystwa jest przebadanie możliwości reformy pisowni chińskiej.

Przemówienie min. Wyszyńskiego wygłoszone w ONZ przeciw ingerowaniu w sprawy wewnętrzne krajów demokracji ludowej na stronie druciej jutro.

Masy pracujące Francji demonstrują przeciwko Mochowi

PARYŻ (PAP). — Przez całą Francję przechodzi potężna fala manifestacji, połączonych ze strajkami i wieciami, na których masy pracujące podejmują uchwały przeciwko tworzeniu nowego gabinetu przez Mochę i domagają się utworzenia rządu jedności demokratycznej.

Cała francuska opinia demokratyczna z oburzeniem zareagowała na

możliwość mianowania Mocha premierem. Opozycja przeciwko osobie Mocha, symbolizującej politykę represji antyrobotniczych, jest nowym bodźcem dla urzeczywistnienia jednej akcji w terenie pomiędzy organizacjami związkowymi na szczeblu poszczególnych zakładów pracy, miast i departamentów. Szczególnie ostro zareagowały przeciwko ewentualnym rządowi Mocha masy pracujące okręgu paryskiego, północnej Francji i miast portowych. W setkach zakładów przerwano demonstracyjnie pracę w czwartek popołudniu, w czasie, kiedy parlament francuski decydował o losach kandydatury Mocha na premiera.

Votum zaufania dla rządu Niemieckiej Republiki Demokratycznej

BERLIN (PAP). — W dyskusji nad expose premiera Grotewohla w dniu 12 bm. zabrał m. in. głos poseł Roher z ramienia CDU. Mówca dał wyraz przekonaniu, iż polityka zagraniczna Niemieckiej Republiki Demokratycznej rozwijać się będzie w duchu konsolidowania sił pokojowych narodu niemieckiego. Frakcja CDU — powiedział poseł Roher — która w nowym rządzie posiada resort spraw zagranicznych, reprezentuje pogląd, iż konsekwentna polityka pokojowa Niemiec wobec wszystkich

narodów, a zwłaszcza wobec Związku Radzieckiego, nie tylko zagwarantuje pokój narodowi niemieckiemu, lecz również zapewni niezachwianą przyjaźń niemiecko-radziecką.

Po zakończeniu dyskusji izba ludowa jednomyślną uchwałą zatwierdziła rząd premiera Grotewohla, wyrażając mu votum zaufania i zaaprobowawszy jego program.

W godzinach wieczornych 12 bm. nowoformowany rząd Niemieckiej Republiki Demokratycznej z premierem Grotewohlem na czele oraz członkami prezydium izby ludowej i izby krajów udał się na tutejszy Niederschoenhausen, gdzie znajduje się siedziba prezydenta republiki. Premier Grotewohl przedstawił prezydentowi Pieckowi członków swego gabinetu, którzy następnie zostali zaprzysiężeni na konstytucję.

Z obrad ONZ

ZSRR i Polska demaskują zmyślane oskarżenia anglo-amerykańskie pod adresem Węgier, Bułgarii i Rumunii

LAKE SUCCESS (PAP). — Specjalny komitet polityczny Zgromadzenia Generalnego ONZ zakończył dyskusję ogólną nad anglo-amerykańskim oskarżeniem pod adresem rządów Węgier, Bułgarii i Rumunii o rzekome „pogwałcenie traktatów pokojowych”.

W toku ożywionej dyskusji prze-

mawiali w dniu 12 bm.: minister spraw zagranicznych ZSRR — Wyszyński, przedstawiciel Polski — minister Drohojowski, przedstawiciel Ukrainy, oraz Wielkiej Brytanii. Obaj ministrowie zdemaskowali zmyślane oskarżenie anglo-amerykańskie pod adresem Węgier, Bułgarii i Rumunii.

1744% normy osiągnęli wczoraj murarze lubelscy z SPB

Wczoraj przy budowie gmachu Instytutu Fizyki UMCS w Lublinie ustanowiony został przez prze-

downika pracy SPB — Edwarda Dragana nowy rekord murarski.

Dragan wraz ze swymi pomocnikami H. Prusem i St. Cencurą w przeciągu 8-miu godzin wymurował 76,60 m sześć. muru, kładąc 28.112 sztuk cegieł i wykonując 1744 % normy.

Praca zespołu murarskiego kontrolowana była przez specjalną komisję techniczną złożoną z przedstawicieli SPB, Rady Zakładowej, Partii oraz Kierownictwa budowy gmachów uniwersyteckich.

Wspaniałe osiągnięcie Edwarda Dragana wysunęło go jako pierwszego murarza na drugie miejsce w Polsce, a wynik ten, nie będzie ostatnim, gdyż, jak sam Dragan zapowiedział, postara się go podwyższyć.

Znakomite osiągnięcia murarzy lubelskich świadczą, że nowy duch i entuzjazm towarzyszą ich pracy w odbudowie kraju i współzawodnictwie socjalistycznym. Nowy rekord murarski jest tego najwyższym dowodem.



EDWARD DRAGAN
murarz - rekordzista

W szóstą rocznicę bitwy pod Lenino

12 października w Ambasadzie RP w MOSKWIE odbyła się uroczysta akademii z okazji 6 rocznicy bitwy pod Lenino. Przybyli na nią pracownicy ambasady, członkowie przybywającej w Moskwie polskiej delegacji handlowej, oraz studenci polscy, studujący w ZSRR.

Również w KIJOWIE w konsular-
cie RP uczczono rocznicę bitwy.

Uroczystości w Polsce urządzone w zakładach pracy, uczelniach i gromadach wiejskich stały się manifestacją przyjaźni polsko-radzieckiej.

Na akademii w POZNANIU uczczone walki, toczonych przez 1-szą dywizję Wojska Polskiego, podzielił się z zebranymi wspomnieniami. Podkreślano bratnią pomoc i decydującą rolę Związku Radzieckiego w zwycięstwie nad najeźdźcą hitlerowskim.

W KRAKOWIE wzięli udział w akademii przedstawiciele władz wojewódzkich i miejskich, przedstawiciele partii politycznych, organizacji społecznych i młodzieżowych oraz liczne rzesze mieszkańców Krakowa. Obecny był również konsul ZSRR Bakunow.

Staraniem TPŻ w RZESZOWIE odbyło się uroczyste zebranie, które zgromadziło ponad 6 tys. osób. Referat o dziejach 1-szej dywizji i 1-szej armii W. P. wygłosił kpt. Morawski.

Polska stoi na gruncie uchwał poczdamskich stwierdza ambasador Wierbłowski

NOWY JORK (PAP). — Kierownik delegacji polskiej na Zgromadzenie Generalne ONZ ambasador Wierbłowski udzielił rozgłośni radiowej ONZ wywiadu, który był transmitowany przez radio francuskie. W wywiadzie swym ambasador Wierbłowski podkreślił, że w sprawie niemieckiej Polska stoi i niezmienne stać będzie na gruncie Poczdamu.

Ambasador Wierbłowski powtórzył następnie powstanie Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

W dalszym ciągu swego wywiadu ambasador Wierbłowski napomknął prawdziwe cele planu Marshalla, który jest nową wersją blokady i interwencji z 1920 roku. Plan Marshalla dąży w pierwszym rzędzie do ekonomicznego podziału Europy i do zlikwidowania konkurencji gospodarczej innych państw kapitalistycznych. Ambasador Wierbłowski zacytował liczne przykłady, demaskujące istotny charakter planu Marshalla i podkreślił, że dostawy amerykańskie dla Europy zachodniej składają się prawie wyłącznie z dóbr konsumpcyjnych, a nie inwestycyjnych.

Poruszając w końcu narzuconą ostatnio przez Stany Zjednoczone dewaluację szeregu walut, ambasador Wierbłowski stwierdził, że głównym jej celem było wzmocnienie pozycji dolara na świecie.

Kierownik delegacji polskiej zaznaczył, że dewaluacja ta nie przyczyniła się do ożywienia handlu międzynarodowego i podkreślił, że kożty dewaluacji w ostatecznym obrachunku poniosą masy robotnicze.

II miejsce w letniej akcji socjalnej

Na zebraniu, zwołanym przez referat akcji socjalnej ORZZ w Lublinie z udziałem przedstawicieli Kuratorium, TPD i wszystkich powiatów dla oddziałów terenowych 8 związków zawodowych, podsumowano całokształt przeprowadzonej akcji letniej i stwierdzono, że województwo lubelskie po poznańskim zajęło 2 miejsce w kraju pod względem jakości organizacji i sprawności w przeprowadzeniu akcji wczasów i kolonii letnich. W dalszych obradach ustalono wytyczne nowych form akcji socjalnej na okres zimowy.

Przemysł garbarski wykonał plan 3-letni

ŁÓDŹ (PAP). — Przemysł garbarski, podstawowa gałąź przemysłu skórzanego, wykonał plan trzyletni. Produkcja garbarstwa polskiego osiągnęła wartość 210.093.000 zł (według cen z r. 1937).

Moskwa



Widok na Kreml

Niemiecka Republika Demokratyczna uznaje granicę na Odrze i Nysie

Przyjaźń z ZSRR i krajami demokracji ludowej fundamentem polityki zagranicznej

Exposé premiera Otto Grotewohla

BERLIN (PAP). W exposé, wygłoszonym na środowym posiedzeniu izby ludowej premier Otto Grotewohl oświadczył, że rząd jego będzie rządem pracy, demokracji i pokoju, a podstawową zasadą jego polityki zagranicznej będzie przyjaźń ze Związkiem Radzieckim, krajami demokracji ludowej i wszystkimi miłującymi pokój narodami świata.

Na początku swego exposé premier Grotewohl nakreślił dzieje rozbicia Niemiec przez zachodnie mocarstwa okupacyjne, których polityka doprowadziła do utworzenia separatystycznego „państwa” w Bonn.

Mocarstwa zachodnie — mówił Grotewohl — podeptały przyrzeczenia dane uroczystości w Poczdamie. Nie mogąc liczyć w tej polityce na poparcie czynników postępowych i demokratycznych wydobyli one znów na wierzch w Niemczech zachodnich elementy faszystowskie oraz inspiratorów wojny hitlerowskiej, zakładając na nowo przy ich pomocy fundamenty imperializmu niemieckiego. Elementy reakcyjne rządzące dzisiaj w Bonn zmierzają do tego, by po raz trzeci wprowadzić naród niemiecki na fatalną drogę kapitalistycznych kryzysów gospodarczych oraz imperialistycznych awantur wojennych.

W obliczu tego niebezpieczeństwa powstało pilne zadanie stworzenia silnego kierownictwa, które mogłoby prowadzić skuteczną walkę o zjednoczenie, o demokrację i pokój. Dlatego też powołana została do życia Niemiecka Republika Demokratyczna i utworzony jej tymczasowy rząd.

Wszystkie nasze siły postępowe — stwierdził premier Grotewohl — muszą dbać o to, aby nigdy więcej imperializm niemiecki w swej żądzy podboju nie przegroził narodowi niemieckiemu drogi do postępu.

W tej intencji rząd przystępuje do wykonania zadań, powierzonych mu przez izbę ludową.

Będziemy pracowali w pełnej zgodzie z układem poczdamskim i z innymi wspólnymi deklaracjami sojuszników. Rząd niemiecki świadom jest wielkiej odpowiedzialności ciężącej na narodzie niemieckim za to, że popierał on ślepo agresję hitlerowską. Toteż obierając nową drogę demokracji, pokoju i przyjaźni z innymi narodami rząd będzie się opierał ściśle na zasadach Poczdamu, uznając nałożone na Niemców zobowiązania reparacyjne.

W dalszym ciągu swej mowy Grotewohl omówił stosunki panujące w Niemczech zachodnich. Stwierdził on, że pogwałcono tam brutalnie przewidziane w Poczdamie zasady demokratyzacji, denacyfikacji i demilitaryzacji, a zamiast tego przeprowadza się rozbiorczą fabrykę produkcji pokojowej wyłącznie ze względów konkurencyjnych.

Z kolei premier Grotewohl, wśród burzliwych oklasków całej izby podziękował Związkowi Radzieckiemu i generalissimowi Stalinowi za pomoc okazaną demokratycznym Niemcom i za ostatni historyczny akt, umożliwiający im utworzenie własnego rządu. Akt ten — stwierdził mówca — zobowiązuje nas do tego, abyśmy jeszcze bardziej zacieśnili przyjaźń ze Związkiem Radzieckim,

gdyż przyjaźń ta i pokój — to warunki narodowego bytu i rozkwitu Niemiec.

Polityka przyjaźni ze Związkiem Radzieckim — ciągnął Grotewohl — znajdzie swe uzupełnienie w naszym stosunku do krajów demokracji ludowej, a przede wszystkim do naszych sąsiadów — Polski i Czechosłowacji. Jakkolwiek mocarstwa zachodnie współdziałały przy ustalaniu granicy na Odrze i Nysie i przy przeprowadzaniu wysiedlenia ludności niemieckiej z tamtejszych obszarów, to jednak, w dążeniu do werbowania żołdaków przeciwko Związkowi Radzieckiemu i krajom demokracji ludowej, podjęły one obecnie próbę, aby z granicy na Odrze i Nysie uczynić granicę wrogości między Niemcami a ich sąsiadem wschodnim. Imperialiści zachodni oraz ich pełnomocnicy zaczęli wykorzystywać linię Odry i Nysy do celów szowinistycznych, czyniąc to jednak dopiero wtedy, gdy stało się jasne, że Polska stracona jest dla anglo - amerykańskiego imperializmu. Granica na Odrze i Nysie jest dla nas granicą pokoju, która umożliwi utrzymanie przyjaznych stosunków z narodem polskim.

Byłoby dzisiaj zbrodnią rozważać bodaj myśl o wtrąceniu wykrwawionego narodu niemieckiego raz jeszcze w odmęt katastrofy i wojny. A zresztą temu, kto wyraził zgodę na statut okupacyjny, a tym samym gotowość do wydania całych Niemiec jako kolonii w ręce mo-

carstw imperialistycznych, nie przysługuje żadne prawo roztrząsania zagadnień granicznych na wschodzie.

Rząd niemiecki — mówił premier Grotewohl przy skupionej uwadze całej izby — jest zgodny co do swego stanowiska wobec granicy na Odrze i Nysie ze wszystkimi demokratycznymi partiami niemieckimi. W zasadach, które blok demokratyczny jednomyślnie przyjął, stanowisko to zostało utrwalone.

Rządy krajów demokracji ludowej łącznie z rządem radzieckim już z okazji konferencji warszawskiej powzięły uchwałę, domagającą się zjednoczenia Niemiec, zawarcia sprawiedliwego traktatu pokojowego i wycofania wszystkich wojsk okupacyjnych. Uchwały te równoznaczne są z wielkim poparciem dla narodu niemieckiego. Tym bardziej więc dla odzyskania zaufania i ustalenia stosunków opartych na wzajem-

nym poszanowaniu konieczne jest położenie kresu propagandzie nie nawiązywanej do innych narodów. Toteż przyjaźń ze Związkiem Radzieckim i z krajami demokracji ludowej oraz z innymi miłującymi pokój narodami stanowić będzie fundament polityki zagranicznej naszego rządu.

Wynowdę premiera Grotewohla przerywane były wielokrotnie hucznymi oklaskami. Długo nie milknące brawa rozległy się również, kiedy premier stanowczym głosem mówił o granicy pokoju na Odrze i Nysie.

W dalszym ciągu swego exposé premier Grotewohl przedstawił program gospodarczy nowego rządu, który zmierzać będzie do osiągnięcia już w krótkim czasie przedwojennego poziomu produkcji pokojowej.

Otto Grotewohl zakończył swe exposé pochwałą niemieckiej młodzieży demokratycznej za żywy udział w tworzeniu demokratycznej republiki.

WYSTAWA polskiej sztuki ludowej w Londynie

LONDYN (PAP). — Ambasador R. P. w Londynie Michałowski otworzył w dniu 10 bm. w „Suffolk Galleries” wystawę polskiej sztuki ludowej.

Ambasador Michałowski podkreślił, że polski artysta ludowy ma obecnie możliwość kształcenia się, odwieczania miast i zapoznawania się z dziełami innych artystów. Zmienia się treść sztuki ludowej, tak jak zmienia się realne życie Polski Ludowej, zachowując jednocześnie swą tradycyjną formę.

Na uroczystość otwarcia wystawy przybyli przedstawiciele brytyjskiego świata kulturalnego, koła artystyczne Londynu, przedstawiciele prasy i członkowie korpusu dyplomatycznego.

Otwarta w Londynie wystawa polskiej sztuki ludowej urządzona była poprzednio we Francji, Belgii, Holandii i Szwajcarii, odnosząc wszędzie wielkie powodzenie.

Oburzający proces w Austrii

WIEN (PAP). — 13 października rozpoczyna się w Innsbrucku proces przeciwko 4-emu antyfaszystowskiemu partyzantom austriackim, oskarżonym o zastrzelenie w czasie wojny kilku hitlerowców. Proces wywołał oburzenie postępowej opinii publicznej na całym świecie.

Moch — człowiek, splamiony krwią robotniczą premierem rządu francuskiego

Protestacyjne strajki we Francji

PARYŻ (PAP). — B. minister spraw wewnętrznych Jules Moch, otrzymał od prezydenta republiki misję utworzenia rządu. Moch oświadczył, że w czwartek przedstawi Zgromadzeniu Narodowemu nowy gabinet.

Tworzenie rządu przez Mocha, rzecznika polityki represji wobec klasy robotniczej, wywołało falę oburzenia w całej Francji. Do prezydenta Republiki nadchodzi setki telegramów od robotników z poszczególnych zakładów przemysłowych oraz od organizacji i związków zawodowych z żądaniem utworzenia rządu demokratycznego.

Przez cały kraj przechodzi fala krótkotrwałych strajków. Szczegól-

ne wzburzenie panuje w okręgu paryskim oraz wśród górników na północy Francji. W departamencie Nord i Pas de Calais około 7 tys. górników przerwało pracę na 24 godziny.

900 górników w departamencie Loary strajkowało przez cały dzień, domagając się utworzenia rządu jednolitego demokratycznego.

Robotnicy zakładów samochodowych Renault w Boulogne uchwalili

rezolucję, w której protestują przeciwko mianowaniu na premiera Mocha — „człowieka splamionego krwią robotniczą”.

Podobną rezolucję uchwalili 2 tysiące robotników Creteil pod Paryżem oraz 6 tysięcy robotników w Bollene, w departamencie Vaucluse, którzy przerwali pracę na 2 godziny.

Kolejarze w Le Vallois pod Paryżem przerwali pracę na pół godziny, domagając się utworzenia rządu jednolitego demokratycznego.

Rezolucję w tym samym duchu uchwalili również robotnicy portowi w Marsylii, załoga 4 statków w porcie Rouen oraz personel wielu fabryk francuskich.

Dziennik „L'Humanité” protestuje energicznie przeciwko powierzeniu misji utworzenia gabinetu Mochowi. Programem policyjnego gabinetu Mocha będzie, podobnie jak za czasów Petaina, tylko utrzymanie porządku. Wybór Mocha na premiera oraz zgoda na jego kandydaturę ze strony niektórych partii politycznych została podyktowana nienawiścią do klasy robotniczej — pisze „L'Humanité”.

Strajki i bezrobocie w Niemczech zachodnich

BERLIN (Telepress). — W pierwszej połowie bieżącego roku w amerykańskiej i brytyjskiej strefie okupacyjnej miało miejsce 251 strajków, w których brało udział 28.762 robotników. W związku z tym stracono 170 tysięcy dni roboczych.

Zgodnie z oficjalnymi statystykami w samej tylko Bawarii liczba bezrobotnych wynosiła w sierpniu bieżącego roku 358 tysięcy ludzi, czyli o 5.200 więcej aniżeli w lipcu.

Władze bawarskie przyznały ostatnio, że 121.000 bezrobotnych nie otrzymuje zasiłków ze względu na „złą finansową sytuację Bawarii”.

Program ratunku dla Włoch (Po Kongresie włoskiej CGIL)

Drugi Kongres Włoskiej Generalnej Konfederacji Pracy (CGIL), który obradował w Genui, miał specjalnie doniosłe znaczenie ze względu na katastrofalną sytuację gospodarczą, w jakiej znalazły się Włochy po półtora roku funkcjonowania planu Marshalla.

Plan Marshalla, będący narzędziem politycznego i gospodarczego ujarzmania krajów Zachodniej Europy przez amerykańskie monopole, postawił sobie, między innymi, za cel likwidację tych gałęzi przemysłu włoskiego, których produkcja przeszkadza wzrostowi amerykańskiego eksportu do Włoch. Chodzi o pierwszy przemysł budowy maszyn o przemysł samochodowy, lotniczy i okrętowy, innymi słowy, o te gałęzie przemysłu, które ze względu na swój charakter decydują o niezależności gospodarczej kraju. Jednocześnie kapitaliści amerykańscy ograniczają do minimum dostawy surowców, natomiast zlewają rynek włoski takimi towarami, jak jajka w proszku, suszone owoce itp. Nic dziwnego, że w tych warunkach notowany jest ciągły spadek produkcji, że dzień za dniem przynosi wiadomości o zamknięciu nowych fabryk, o wyrzuceniu na bruk setek tysięcy robotników włoskich. Tragiczna sytuacja włoskich mas pracujących uległa — rzecz jasna — dalszemu pogorszeniu w wyniku podyktowanej przez USA krajom marshallowskim dewaluacji ich walut, ściśle związana z ukrytą to proc. dewaluacją lira zwiększa cen artykułów pierwszej potrzeby, przy jednoczesnej polityce zamrażania płac, zaleconej przez Amerykanów, stawia włoską klasę robotniczą we wręcz tragicznym położeniu.

Generalna Konfederacja Pracy przystąpiła do obrad silniejsza, bardziej zwarta niż kiedykolwiek. Parokrotnie podejmowane przez rząd próby złamania tej potężnej organizacji związkowej włoskiej klasy robotniczej zakończyły się fiaskiem. Świadczy o tym bankructwo chadeckich Związków Zawodowych po wyłamaniu się z Generalnej Konfederacji Pracy, śmieśnięcie małe wpływy finansowe przez Amerykanów rozłamowców spod znaku Romity i Saragata, świadczy o tym cyfra 5.117.000 członków CGIL.

Kongres włoskiej CGIL opracował plan gospodarczy,

który zostanie przedstawiony narodowi do aprobaty. Sekretarz Generalny CGIL, di Vittorio, wysunął w swoim referacie propozycję trzyletniego lub czteroletniego planu, który usunąłby bezrobocie i przyczyniłby się do odbudowy gospodarczej kraju. Przewiduje on m. in. zatrudnienie 2 milionów bezrobotnych, przyspieszenie odbudowy Włoch przez wprowadzenie m. in. 3-letniego programu robót publicznych.

Realizacja tego planu jest jednak uzależniona od przeprowadzenia strukturalnych reform w gospodarce włoskiej, a w pierwszym rzędzie reformy rolnej, która zaspokoi głód ziemi milionów bezrolnych, poprawiając warunki bytu małym i średniorolnym, poważnie zwiększyłaby chłonność rynku wewnętrznego, co z kolei przyczyniłoby się do ożywienia życia gospodarczego i zredukowania ogromnego bezrobocia.

Odrodzenie gospodarki włoskiej, poprawa warunków bytu włoskich mas pracujących jest nie do pomyślenia, o ile nie nastąpi radykalny zwrot w polityce Włoch. Treść obrad II Kongresu Włoskiej Generalnej Konfederacji Pracy, szerokie echo, jakim odbiły się uchwały Kongresu w całym kraju, dobitnie świadczą o tym, że naród włoski gorzej energicznie domaga się położenia kresu polityce, która doprowadziła Włochy do ruiny gospodarczej.

Wypowiedzenia planu Marshalla i paktu atlantyckiego, uniezależnienie gospodarki włoskiej od zgubnej zależności od Waszyngtonu jest obok reform społecznych nieodzownym warunkiem przywrócenia krajowi jego gospodarczych możliwości rozwojowych.

Kongres w Genui zmobilizował włoską klasę robotniczą do walki o lepszą przyszłość gospodarki włoskiej, o poprawę bytu włoskiego robotnika, włoskiego chłopca.

„Robotnicy proponują drogę wyjścia z obecnej tragicznej sytuacji — powiedział di Vittorio — jeśli rząd ją odrzuci, naród sam wstąpi na tę drogę bez rządu i wbrew rządowi”. Te mocne słowa wypowiedziane w imieniu 5 milionów robotników zrzeszonych we Włoskiej Generalnej Konfederacji Pracy są ostrzeżeniem dla kupczącego niezależnością Włoch, bytem włoskich mas pracujących, rządu do Gaspariego.

Browar w Zwierzyńcu wykonał plan roczny zaoszczędzając 2.800 tys. zł.

(jp) — Potężny czerwony komin browaru w Zwierzyńcu widnieje z daleka na tle zieleni drzew, którymi jest otoczony. Znajduje się on obecnie pod zarządem PZGS w Zamościu. Założony w roku 1772, do czasów ostatniej wojny znajdował się w rękach magnackich. Prymitywne i skromne zabudowania z tego czasu rozrosły się w ostatnich latach do potężnych rozmiarów.

Zdolność produkcyjna 22 tys. hl. piwa rocznie nie jest jeszcze całkowicie wykorzystana. Zwiększenie produkcji piwa jest przewidziane w planie 6-letnim. Równocześnie ze wzrostem produkcji zwiększają się corocznie plantacje chmielu w kraju, który, jak wiadomo, jest doskonałego gatunku. Dlatego też jakość produkowanego piwa podnosi się z roku na rok.

Tegoroczny plan produkcji, opiewający na 16 tys. hl. piwa, wykonano z końcem września br., zaoszczędzając równocześnie 2 mil. 800 tys. zł. Największe oszczędności, bo półtora miliona złotych, przyniosła ekonomiczna gospodarka materiałami opałowymi. Oszczędności przy zużyciu korków beczkowych przyniosły około 800 tys. zł. Każdy z kor-

ków kosztuje 31 zł, a ponieważ nie łatwo je dostać, więc pracownicy naprawiali korki uszkodzone, z większych robili mniejsze i w ten sposób na pozornych drobnych kosztach zaoszczędzili w ciągu roku setki tysięcy. Akcja oszczędności przejawia się jednak głównie w dyscyplinie pracy i punktualności, nie mówiąc o oszczędnym używaniu smarów, paliwa, energii elektrycznej, maszyn i urządzeń. Na specjalne uznanie zasługuje wydajna i ofiarna praca ob. Mazurkiewicza, jak stwierdził przewodniczący Rady Zakładowej — ob. Harkot.

Pracownicy browaru, których jest 44, są zadowoleni z pracy. Za robki są wystarczające, tym bardziej, że otrzymują dodatkowo świadczenia w naturze jak węgiel i piwo, oraz premie pieniężne. Mieszkania ich też są w dobrym stanie.

W ostatnich dniach browar oc-

stał na rzecz gminy jeden z własnych budynków przy Liceum Leśnym, gdzie otworzy się szkołę i przedszkole. Przy przebudowie kotłowni, która miała trwać 12 dni, wykonano mury w ciągu 4 dni czyli w czasie 3 razy krótszym. Pracownicy posiadają dobre wyposażenie oświetlenia, w której widać wyniki pracy wszystkich organizacji, a szczególnie koła PZPR, liczącego 30 członków. W roku przyszłym browar przystępuje do współzawodnictwa międzyzakładowego.

Filmowcy ugasiłi pożar

Przebywająca obecnie na terenie naszego województwa ekipa filmowa, nakręcająca film o Lubelszczyźnie, ugasiła w dniu 12 bm. niebezpieczny pożar, jaki wybuchł w lasach państwowych w pobliżu wsi Niemce.

Dnia 12 października odbył się w Lublinie konkurs eliminacyjny wiejskich zespołów świątecznych, zorganizowany przez Pow. Zarząd Zw. Sam. Chłopskiej w ramach Miesiąca Pogłębiania Przyjaźni Polsko - Radzieckiej. Wystąpiły 4 zespoły artystyczne: teatr ochotniczy, chór, kapela ludowa oraz zespół taneczny i recytacyjny.

W wykonaniu zespołu teatralnego z Łysołajów zobaczyliśmy pełną beztrzęsłego humoru sztukę radzieckiego autora Lewszyna pt. „Przyjacielska przysługa”. Sztuka starannie wyreżyserowana przez Marię Jędrzejewną została odegrana

poprawnie, chociaż przydałoby się trochę więcej werwy i swobody u młodych wykonawców.

Zespół z Krężnicy Jarnej pod kierownictwem Anieli Filipowicz wykonał recytację radzieckich wierszy o tematyce robotniczej i rewolucyjnej, a następnie dziewczęta z tego samego zespołu wykonywały taniec białoruski „ławonicha”.

Z prawdziwą przyjemnością słuchaliśmy ludowych melodii radzieckich w wykonaniu kapeli ludowej ze Strzeszkowic pod kierownictwem nauczyciela Tuken-dorfa. Na zakończenie doskonały zespół chóralki z Krzczonowa pod kier. nauczyciela Gamonina wystąpił z repertuarem popularnych pieśni radzieckich.

Jury zakwalifikowało z wyżej wymienionych zespołów do wojewódzkich występów eliminacyjnych: chór z Krzczonowa i kapelę ludową ze Strzeszkowic.

Po występach eliminacyjnych zespoły udały się do fabryk, aby nawiązać łączność z robotnikami lubelskimi i wystąpić przed nim ze swoim repertuarem artystycznym. G.S.

Nie będzie od ogów w pow. biłgorajskim

(rs) — Na wiosnę br. w powiecie biłgorajskim było jeszcze około 250 ha odłogów. Dziś likwidacja ich dobiega końca, gdyż wszystkie gminy w powiecie, na terenie których znajdowały się odłogi, zobowiązały się zaoberować do 1 listopada br. Najwięcej do zrobienia miała gmina Babice, w której znajdowało się około 146 ha odłogów.

Konferencja redaktorów gazetek ściennych

W związku z ogłoszonym konkursem na najlepszą gazetkę ścienną Redakcja „Sztandaru Ludu” wspólnie z Zarządem Wojewódzkim Towarzystwa Przyjaźni Polsko - Radzieckiej zwołuje na dzień 14 bm. godz. 17 do sali konferencyjnej KW PZPR odprawę kierowników zespołów redakcyjnych gazetek ściennych z zakładów pracy.

Odpowiedzialność za punktualne przybycie redaktorów na odprawę spoczywa na sekretarzach Podstawowych Organizacji PZPR.

Odprawa delegatów ORZZ i przewodniczących zarządów PRZZ

(pl) W poniedziałek odbyła się w Lublinie odprawa delegatów ORZZ na konferencję wyborczą w powiatach z udziałem przewodniczących nowo wybranych zarządów PRZZ. Przewodniczący ORZZ tow. Biń po zdaniu sprawozdań poszczególnych delegatów na konferencję podsumował dodatnie i ujemne strony organizacji wyborów oraz podał ogólne wytyczne prac Powiatowych Rad w terenie.

Na odprawie byli obecni nowi przewodniczący z Włodawy, Łukowa, Puław, Zamościa, Chełma, Kraśnika i Lubartowa, natomiast z Krasnostawu nie przybył nikt.

16 bm. odbędą się konferencje z udziałem delegatów CRZZ i ORZZ w następujących powiatach: Radzyń, Biłgoraj, Tomaszów, Hrubieszów i Biłgoraj, a w dniu 17 i 18 bm. dwudniowa wojewódzka konferencja w Lublinie w sali „B” gmachu ORZZ o godz. 11 rano z udziałem przedstawicieli Centralnej Rady ZZ.

GS w Milejowie wykonała w 107 proc. plan skupu ziemniaków

Dzięki sprężystości swego personelu Gmina Spółdzielca w Milejowie wykonała w dniu 12 bm. jako pierwsza w powiecie lubelskim plan skupu ziemniaków w 107 proc. Osiągnięcie to zasługuje na podkreślenie z tego względu, że skupowane ziemniaki były przeznaczone na pokrycie pilnego zapotrzebowania dla śląskiego okręgu górniczo - hutniczego.

Studnie artezyjskie w Białej dostarczą mieszkańcom zdrowej wody

(lb) — W Białej Podlaskiej odczuwano dotychczas dotkliwie brak zdrowej wody do picia. Istniejące na terenie

miasta studnie były budowane przed laty i dziwnym zbiegiem okoliczności znalazły się obecnie po środku chodników lub w rynsztokach. Analiza pobranych przez komisję sanitarną próbek wody wykazała poważne zanieczyszczenia i wskutek tego na kilku studniach ukazały się tabliczki z napisem „Woda niezdatna do picia”.

Zarząd Miejski przystąpił wobec tego do budowy studni artezyjskiej w centrum miasta. Woda będzie stąd rozprowadzana w 4 różnych kierunkach na ulice: Prosta, Terespolską, Grabanowską i Plac Wolności. Prace są prowadzone w szybkim tempie i jest nadzieja, że przed zimą miasto będzie zaopatrzone w zdrową wodę.

Czy nie należałoby wykorzystać studzien artezyjskich, znajdujących się na terenie Gimnazjum im. Kraszewskiego oraz im. Emilii Plater również dla zaopatrzenia Białej w wodę?

Co słychać w Lublinie?

Lubelski Oddział Społecznego Przedsiębiorstwa Budowlanego postanowił uczcić rocznicę Rewolucji Październikowej rozpoczęciem w dniu 23 bm. budowy „szybkościowca”. Systemem szybkościowym będzie zbudowana klinika dermatologiczna UMCS przy ul. Dymitrowa.

Zorganizowana w 6 rocznicę bitwy pod Lenino przez Zw. Zaw. Kolejarzy w Lublinie wieczornica zgrupowała w Hali Targowej ponad 3 tysiące ludzi. Głównym punktem programu było przemówienie uczestnika walk Kościuszkowskiej Dywizji kpt. WP Zbigniewa Czołpaka. Część artystyczną wypełniły występy chóru, orkiestry i zespołu młodych artystów z Zespołu Szkół Dramatycznej.

W związku z wyświeltaniem filmów w kinie „Stylowy” zbyt często zdarzają się defekty w urządzeniach technicznych. Tak było również w czasie wyświeltania filmu „Młoda Gwardia”. Głośniki umilkły całkowicie, a po chwili zaczęły się wydobywać z nich wrzaski i bulgoty, które nie ustały do końca seansu. Zarząd kina powinien wejść w położenie publiczności i zarządzić na przyszłość podobnej „kociej muzyce”.

Rejestrację

prywatnych przedsiębiorstw przemysłowych, handlowych i usługowych, przeprowadzaną przez Izbę Przemysłowo - Handlową w Lublinie, przedłuża się do dnia 31 października 1949 r.

2441

Izba Przemysłowo-Handlowa w Lublinie

KRONIKA WOJEWÓDZTWA

BIAŁA PODLASKA

W czasie Tygodnia Zdrowia czynna była w Białej przychodnia dla matek, w której udzielano porad i pomocy lekarskiej. Ruchomy ambulans lekarski odwiedził kilka wsi do starczając ludności leków, witamin i odżywek. Personel lekarski ambulansu udzielał bezpłatnych porad.

(lb)

Junacy Hufca Szkolnego SP przy gimnazjum im. Kraszewskiego przystąpili do urzędowania własnej świetlicy w gmachu szkolnym.

(lb)

BIŁGORAJ

Biłgorajskie płoty stale są „upiększane” różnego rodzaju ogłoszeniami i plakatami. Każdy przynosi, że nie wygląda to zbyt estetycznie i należałoby postarać się o kilka tablic ogłoszeniowych, jak to jest w innych miastach. Dotychczas jest ich za mało i dlatego jako urzędzenia zastępczego używa się... płotów. (rs)

CHEŁM

Młodzież gimnazjalna zrzeszona w Lidze Lotniczej wybrała się z Chełma z wycieczką do Zamościa, celem zapoznania się ze sportem spadochronowym. Wycieczkę prowadził ob. Zbigniew Piasecki. W skokach spadochronowych na stacjach sportowym brali udział przede wszystkim kandydaci wysunięci przez Pow. Komendę SP w Chełmie. (uk)

LUBARTÓW

We wsi Przypisówka w zabudowaniach ob. Aniskiewicza wybuchł po-

żar, z którym walczyli 4 straż pożarne. Akcją ratunkową utrudniał brak studzien w pobliżu. Straty się gają setek tysięcy złotych. (bb)

Woj. Urząd Melioracyjny przydzielił Przypisówce 870 tys. zł na osuszenie łąk. W związku z rozpoczęciem prac przybyli już na miejsce kierownicy robót melioracyjnych. (bb)

Przed kilku dniami specjalna ekipa lekarska przeprowadziła w Przypisówce badanie lekarskie dzieci i dorosłych oraz rozdała sporą ilość lekarstw wśród najbardziej potrzebujących. (bb)

TYSZOWCE

Kuratorium Okręgu Szkolnego w Lublinie przydzieliło dla Liceum Państwowego w Tyszowcach 55 tys. zł stypendiów miesięcznych. Sumę tę rozdzieliła komisja stypendialna pomiędzy najbardziej potrzebujących i najpiłniejszych uczniów. Każdy ze stypendystów otrzyma miesięcznie po 2 tys. zł za wyjątkiem jednego, któremu przyznano 3 tys. zł. (wsz)

ZAMOŚĆ

Powiatowy Zarząd Drogowy w Zamościu zajmuje od 1945 r. część budynków Państw. Szkoły Przemysłowej. Ponieważ szkoła rozwija się i uczniów przybywa z każdym rokiem, okazało się, że pomieszczenia są obecnie za szczupłe. Z tego też powodu zwrócono się do Pow. Zarządu Drogowego z prośbą o zwolnienie lokalu. Mimo, że lokal szkoły przyznano, a starania Komitetu Rodzicielskiego pochłonęły sporą sumę 60 tys. zł. — Pow. Zarząd Drogowy nie myśli o oddaniu lokalu. (fk)

W czasie wyświeltania filmów w kinie „Stylowy” zbyt często zdarzają się defekty w urządzeniach technicznych. Tak było również w czasie wyświeltania filmu „Młoda Gwardia”. Głośniki umilkły całkowicie, a po chwili zaczęły się wydobywać z nich wrzaski i bulgoty, które nie ustały do końca seansu. Zarząd kina powinien wejść w położenie publiczności i zarządzić na przyszłość podobnej „kociej muzyce”.

(fk)

Odpowiedzi korespondentom

wsz, Tyszowce. — Notatki dobre. Zamieszczamy już trzecią. Proszę pisać więcej.

fk, Zamość. — Do legitymacji nie otrzymaliśmy jeszcze formularzy. Ostatnio wysłaliśmy honorarium za wiersze br. Ryczałt na opłaty pocztowe obliczamy według nadsyłanych korespondencji i ci korespondenci, którzy mało pisali we wrześniu, za październik ryczałt nie otrzymają, gdyż przesłane pieniądze wystarczą na pokrycie kosztów korespondencji w drugim miesiącu.

Wszystkich naszych korespondentów prosimy o nadsyłanie wiadomości i sprawozdań z imprez w ramach miesięcznego pogłębiania przyjaźni polsko-radzieckiej oraz z wykonania przez zakłady planu 3-letniego lub rocznego.

„SZTANDAR LUDU”

Pismo Wojewódzkiego Komitetu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej Wydawca — Robotnicza Spółdzielnia Wydawnicza „Prasa”. Redakcja i Administracja Lublin 3-go Maja 14. Telefon Redakcja 20-04. Redaktor Naczelny 26-93. Dyrektor i Administracja 34-56. Kolportaż 39-02. Buchalteria 27-23. Ogłoszenia 23-72. Rozdział 20-51. Konto czekowe PKO Nr 11-445. Warunki prenumeraty: prenumerata miesięczna 150 zł., prenumerata zbiorowa zł. 75. Odbito członkami Państwowych Lubelskich Zakładów Graficznych w Lublinie, M. Bucza 12.

A — 28189



Sztandar AKADEMIKA

Nr. 4 (52)

Redaguje ZAMP

Rok IV

Zwycięzimy w walce o postęp

ZAMP na nowym etapie pracy

Rozpoczął się rok akademicki 1949/50 i postawił przed ZAMP-owską organizacją nowe zadania.

Walka o lepsze postępy w nauce, terminowe kończenie studiów, o postępową treść nauki i demokratyzację naszej Uczelni — oto są hasła mobilizujące organizację w bieżącym roku.

Mamy poza sobą poważny całoroczny dorobek w pracy organizacyjnej. ZAMP przodował na wszystkich odcinkach życia akademickiego. Praca społeczna prowadziła na terenie Uniwersytetu, Lublińskiego i województwa oraz postawiła ideową organizację, przyczyniła się do wzrostu autorytetu ZAMP-u. Dowodem tego był procentowy wzrost naszej organizacji. ZAMP przyczynił się do przeobrażenia nastrojów wśród studentów, potrafiliśmy pociągnąć za sobą znaczną część młodzieży, która w ubiegłym roku wahała się. Obecnie ci niezdecydowani w swojej większości wstępują w szeregi naszej ZAMP-owej organizacji i deklarują swoją współpracę. Bitwa ideologiczna o bierność jeszcze ale klasowo bliska nam młodzież trwa i będzie prowadzona aż do zwycięskiego końca. Młodzież tę należy izolować od obcych nam wpływów ideologicznych, należy prowadzić z nią dyskusje na tematy naukowe i polityczne, należy prowadzić bez względu na walkę o zwycięstwo naukowego światopoglądu.

Dlatego też każdy ZAMP-owiec powinien stać się propagatorem światopoglądu opartego o szczy-

towe osiągnięcia myśli teoretycznej ludzkości — propagatorem marksizmu — leninizmu. Ażeby sprostać tym zadaniom, należy podnosić drogę samokształcenia i szkolenia na kołach ZAMP-owskich, podnosić swój własny poziom ideologiczny. Inną bardzo ważną formą oddziaływania na niezorganizowanych — to rzetelny stosunek ZAMP-owców do nau-

ki, to terminowe i jak najlepsze zdawanie egzaminów. Postępy w nauce połączone z wyrobieniem i postawą ideologiczną dadzą nam oręż do skutecznej walki ze wszystkimi elementami wsteczności i zacofania.

Nasz poziom naukowy i przodująca rola w życiu akademickim, będą wzmacniały nasz autorytet i zyskiwały nam coraz więcej zwolenników. Porywając za sobą jak najszersze rzesze studentów uczynimy poważny krok na drodze demokratyzacji naszej Uczelni.

Iskierko Jerzy.

Odezwa do studentów UMCS w sprawie mieszkań

Sprawa mieszkaniowa w szczególności w Lublinie jest ciężka. Wiemy, że wielu z Was nie ma w ogóle mieszkań, wiemy, że wielu mieszka w bardzo ciężkich warunkach, wiemy, że gnieździe się w suterynach, wiemy, iż wielu, aby dotrzeć do sal wykładowych czy ćwiczeniowych musi pokonywać duże trudności. Sprawę rozwiązania kwestii mieszkaniowej zajmuje się Państwo Ludowe, władze administracyjne oraz władze naszej uczelni. Zagadnienie mieszkań dla studentów jest szczególną troską Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Wasza

przodująca organizacja Związek Akademickiej Młodzieży Polskiej walczy o zapewnienie Wam jak najlepszych warunków studiowania.

Koledzy! Musicie wszyscy przyjść nam z pomocą.

Wszyscy Koł, Kol., którzy złożyli podania o przydziały mieszkaniowe w Domach Akademickich, ale w międzyczasie znaleźli mieszkania na mieście niechaj wycofają te podania. Przyjdziemy Wam z pomocą, dostaniecie specjalne stypendia mieszkaniowe, niezależnie od stypendiów otrzymywanych z innych źródeł.

Wszyscy Koł, Kol., którzy mają jakieś bolączki związane ze sprawą mieszkaniową niechaj zgłaszają się do Zarządu Uczelnianego ZAMP (Plac Litewski 3) w godz. od 10 do 12, gdzie otrzymają jak najdalej idącą pomoc. Jednocześnie zawiadamiamy, że terminy składania podań o stypendia pieniężne i przydziały mieszkaniowe w Domach Akademickich dla I roku zostały przedłużone do dnia 15 bm.

AZS — masową organizacją młodzieży akademickiej

Już pierwsza Rada FPOS jasno i wyraźnie sprecyzowała zadania oraz rolę AZS w życiu studenckim. Uchwała Rady FPOS zerwała otwarcie z dawnymi formami i metodami pracy AZS, rzuciła słuszne hasło u-masowienia sportu na wyższych uczelniach.

W Uchwale m. in. czytamy:

„1. Rada FPOS poleca organizacji — prowadzić działalność sportową skierowaną na usunięcie tradycji elitarnych, wzmocnienie sportu i po-
wiązanie organizacji sportowych z uczelniami.

2. AZS winien być naczelną organizacją skupiającą wszystkie studenckie związki sportowe.

Jednak przełomowym momentem w dziedzinie sportu jest ostatnia uchwała Biura Politycznego KC PZPR, mająca na celu upowszechnienie kultury fizycznej i podniesienie poziomu ideowego sportu. W uchwale tej Biuro Polityczne KC PZPR wysuwa jako naczelną zadanie podniesienie stanu zdrowia, tężyzny fizycznej oraz wszechstronnego rozwoju młodzieży i mas pracujących.

Przed AZS-em stają nowe zadania — włączenia do swej pracy najszerszych mas młodzieży, wychowujących z niej przyszłe kadry sportowców.

Reorganizacja AZS przyniosła niewątpliwie słuszne zmiany, przede wszystkim zmiany w samej strukturze. Dzisiaj członkiem AZS-u może być nie tylko sam student, lecz i jego członkowie rodziny. Członkami AZS mogą być również pracownicy naukowi, administracyjni.

Lubelska organizacja AZS — obecnie po reorganizacji — po dokładnym przeanalizowaniu uchwał Biura Politycznego KC PZPR staje na nowym etapie rozwoju. Gruntownie przygotowana, administracyjnie, finansowo, gospodarczo staje AZS lubelski otworem dla szerokich rzesz studenckich.

AZS zwraca się i apeluje do studentów: — bierzcie jak najżywszy udział w pracach Związku, zapisujcie się masowo do AZS.

Aby umożliwić młodzieży akademickiej dokładne zapoznanie się z zadaniami AZS dzisiaj o godz. 18-ej odbędzie się zebranie w sali Farmacji.

Nowy rok akademicki



Studenti UMCS z zacięciem oglądają nowy podręcznik
Foto Marek Jaworski

MAREK ADAM JAWORSKI

UŚMIECH

Mówisz, że uśmiech można łatwo zrodzić —
ot tak, po prostu: ułamiesz bzu gałąź,
do ust przytulisz
i wargi same w uśmiechu się wygną.
Lecz usta nasze są nieme, zastygłe.
Oczy chcą ponieść słońce, nieba błękit,
a niosą obraz wsi i miast palonych —
wczorajszy dzień —
i nie chcą wierzyć, że dzień ten przeminął.

Patrz, oto robotnik

ullcę dźwiga na dziesiąte piętro.
I wśród tych pięter zabłyśnie twarz dziecka,
które już jutro matka na rękach przyniesie.
I wśród tych pięter rozegra się słońce,
kiedy twój ojciec na stół matce rzuci
pszeniczny bochen chleba, pachnący latem,
pachnący przestrzenią,
Pogłodzi matka skroń młodszego brata,
twego braciszka, który nie zrozumie,
dlaczego mięśnie przetapiano w czołgi
i po co krew wsiąkała w granaty,
gdy wieś wołała — traktorów,
gdy robotnik wołał — chleba,
idąc z czerwonym sztandarem
naprzeciw gumowych pałok.
Tego twój młodszy brat nie zrozumie.
I wtedy uwierzę: uśmiech można łatwo zrodzić —
ot tak, po prostu: ułamie bzu gałąź,
do ust przytuli
i wargi same w uśmiechu się wygną.

REFORMA STUDIÓW HUMANISTYCZNYCH

Wyższe szkolnictwo przechodzi u nas w ostatnim czasie okres rewidowania swoich programów a następnie reformowania studiów. Nie ma już chyba żadnego kierunku studiów, w którym nie widać byłoby tych zmian, lub w któ-

rych zmiany te nie zachodzą obecnie. Zreformowano studia techniczne, ekonomiczne i handlowe, tworząc nowe uczelnie, akademie lekarskie, handlowe, administracyjne itp. Stosunkowo najdłużej czekały na reformę wydziały humanistyczne. Ostatni numer „Odrodzenia” przynosi wzmiankę o projekcie reformy studiów polonistycznych, opracowanym przez Ministerstwo Oświaty, Radę Główną Nauki i Szkolnictwa Wyższego oraz Instytut Badań Literackich. Projekt przewiduje podział pięciu letnich studiów na dwa etapy. Pierwszy, trzyletni okres ma za zadanie kształcić nauczycieli — polonistów, działaczy oświatowych oraz bibliotekarzy. Drugi, wyższy, dwuletni stopień studiów przygotować ma pracowników naukowych: historyków literatury, językoznawców i krytyków literackich, jak również wyżej kwalifikowanych pracowników z zawodów wymienionych w etapie studiów wyższych. Studia oparte zostały na marksistowskich metodach naukowych, które zrywają z dotychczasowym szlabanem, wydobywając z historii literatury wszystko to, co humanistyczne i postępowe. Należy podkreślić cenny udział w pracach nad projektem reformy, Instytutu Badań Literackich, który jest pierwszą i jedyną placówką, prowadzącą pracę rewizjonistyczną w historii literatury i opracowuje ją na nowych zasadach. W ten sposób pomyślana reforma studiów humanistycznych, nabiera cech praktyczno — użytkowych, i przez swoją różnorodność zainteresuje niewątpliwie szerokie grono młodzieży. (zf)

Rady dla początkujących

Rozpoczął się już rok akademicki. Jest już po inauguracji. W związku z tym nie będzie od rzeczy udzielić paru wskazówek i rad młodzieńcom, terminującym w ciężkim fachu studenta.

Wyrażenie „fach” może się w tym wypadku wydawać trochę dziwne, ale małem pewnego faceta, który studiował przez 40 lat i bardzo był obrażony, że uniwersytet nie daje mu emerytury.

Wróćmy jednak do rad. Oto one:

Pierwszą czynnością winno być dla ciebie, młody akademiku, kupienie czapki studenckiej. Przez trzy dni z rzędu musisz nią frote rować podłogi i czyścić buty, gdyż dopiero po tej ogniowej próbie

straci ona zawstydzającą nowość i zdobiec twą pustawą głowę nade ci wygląd studenta co najmniej trzeciego roku.

Następnie powinienes się bezwzględnie nauczyć kilku łacińskich słów. Umiejętnie zmieniając ułożenie i brzmienie wykutych do użytku „na wynos” łacińskich zwrotów możesz wzbudzić zachwyt najbliższej rodziny i stworzyć pozory wybitnego naukowca. Jeśli znajdujesz się w szerszym gronie znajomych, w towarzystwie swego kolegi możecie sobie nawet uciąć łacińską rozmowę.

„Gaudeamus igitur” — mówisz ty.

„Iuvenes dum sumus” — odpowiadają ci kolega.

„Post molestam iuventutem?” — pytasz tonem ogromnego zdziwienia.

„Nos habebimus” — stwierdza po chwili zastanowienia twój rozmówca.

Taki system nie jest wcale trudny, a podziwu budzi co najmniej.

Dobre rady zależą już ściśle od kierunku studiów, jaki wybrałeś. Jedną tylko (tym razem już poważną) radą jest wspólna: **NALEŻY SIĘ UCZYĆ, UCZYĆ I JESZCZE RAZ UCZYĆ.** Bo emerytury jak już zaznaczyłem, na uniwersytecie niestety nie dają!

MOS.

Studenci

studium wstępnego w TPPR

Sluchacze studium przygotowawczego UMCS zorganizowali akademię z okazji rozpoczęcia się Miesiąca Przyjaźni Polsko - Radzieckiej.

Wszyscy sluchacze studium przygotowawczego UMCS postanowili wstąpić w szeregi Tow. Przyjaźni Polsko - Radzieckiej, wzywając jednocześnie kolegów studentów, by poszli w ich ślady.